

Opis źródła:

Wydarzenia grudnia 1970 roku to seria krwawych protestów robotniczych, które wybuchły w Polsce w odpowiedzi na decyzję rządu o nagłym podwyższeniu cen żywności i innych podstawowych artykułów. Największe zamieszki miały miejsce w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Elblągu. Robotnicy, oburzeni decyzją władz, spontanicznie rozpoczęli strajki i demonstracje. Protesty spotkały się z brutalną reakcją władz PRL. Wydarzenia te miały ogromny wpływ na sytuację polityczną w Polsce. Zaledwie kilka dni później, 20 grudnia 1970 roku, doszło do odsunięcia Władysława Gomułki ze stanowiska I sekretarza KC PZPR, a na jego miejsce mianowano Edwarda Gierka. Poniższe źródło przedstawia różne relacje zagranicznych mediów, które w swych meldunkach dostarczali poszczególni attaché wojskowi.

Miejsce wydania:

E.J. Napela, Grudzień '70 w świetle meldunków polskich attaché wojskowych z okresu 17–31 grudnia 1970 roku, „Dzieje Najnowsze”, t. 58, 2021, nr 1, s. 265-296.

Miejsce przechowywania oryginału źródła:

Centralne Archiwum Wojskowe, WBH, 1646/78/66, k. 56–59.

Tekst źródła:

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ SZTAB GENERALNY

Zarząd II Zał. Do nr PS/PF2568/70

Dnia 20.12.70

POUFNE

Egz. Nr 1

NOTATKA INFORMACYJNA

Dotyczy:

ATTACHES WOJSKOWI MELDUJĄ Z:

PARYŻA

Ton wypowiedzi francuskich środków masowego przekazu w sprawie wydarzeń w Polsce jest w zasadzie umiarkowany, niemniej komentarze są złośliwe. Wzmogły się ataki na FPK. Podkreśla się, że u podłoża konfliktu społeczno-politycznego w Polsce leży sytuacja ekonomiczna. Zwraca się uwagę, że ZSRR skrupulatnie analizuje sytuację.

LONDYNU

Prasa, radio i telewizja nadal na pierwszym miejscu podają wiadomości z Polski. Podkreślają ekonomiczną przyczynę rozruchów. Rozważają, dlaczego podwyżkę wprowadzono przed świętami i jednocześnie na tyle towarów. Przebieg wydarzeń w Polsce budzi tu znaczne zainteresowanie. W dniu 20.12.br. przed Ambasadą PRL ma się odbyć demonstracja polonijna.

WASZYNGTONU

W Stanach Zjednoczonych podkreśla się, że rozruchy odbywają się na byłych obszarach niemieckich. Rozgłośnia „Głos Ameryki” zwiększyła program w języku polskim z 2 do 5,45 godz. Prasa zamieszcza: zdjęcia Gomułki, obszerne wyjątki z jego wystąpień w 1956 roku,

życiorys z hasłem „Jego gwiazda zanika”, zdjęcia palących się domów i czołgi na ulicach Gdańska i Szczecina. Przewija się silna propaganda antypolska, krytyka socjalizmu oraz akcentuje się zaniepokojenie ZSRR wypadkami w Polsce.

WIEDNIA

Wiadomości o wydarzeniach w Polsce podawane są na czołowych miejscach przez środki masowego przekazu Austrii. Podkreśla się udział wojska, szczególnie czołgów, w rozpraszaniu demonstrantów i blokowaniu Wybrzeża, rzekomo w promieniu 100 km od ważniejszych miast.

KAIRU

Informacje o wydarzeniach w Polsce podawane są przez tutejszą prasę za agencjami zachodnimi, bez komentarzy własnych. Większość dzienników relacjonuje wystąpienie Premiera Cyrankiewicza. 17.12.br. przybył do Ambasady PRL w Kairze ambasador CSRS i wyraził zaniepokojenie swojego kraju sytuacją w Polsce. Oświadczył, że otrzymał polecenie udzielenia, w razie potrzeby, niezbędnej pomocy naszej placówce. Attaches wojskowi ZSRR, CSRS i NRD nie komentowali wydarzeń w związku z naszą sytuacją w kraju, wyrażali jednak swoje zaniepokojenie.

BEJRUTU

W dniu 17.12.br. dzienniki bejruckie podały za agencją AFP pierwsze artykuły o wypadkach gdańskich. Te same wiadomości powtórzyło radio i telewizja. Ambasador Wójcik²², będąc w dniu 17.12.br. na kolacji u ministra spraw zagranicznych Libanu, spotkał się ze zdziwieniem ze strony ministra, że w Polsce, kraju o daleko posuniętej liberalizacji, mogło dojść do tego rodzaju wypadków. Przedstawiciel prasy libańskiej podczas kolacji oświadczył, że z uwagi na dobre stosunki z Polską Liban nie jest zainteresowany w szerokim komentowaniu zamieszek. W dniu 18.12.br. prasa podała wiadomości w oparciu o oficjalne komunikaty „Trybuny Ludu”. Radio podało, że wypadki rozszerzyły się na Szczecin i Śląsk oraz, że istnieje możliwość interwencji ze strony innych państw socjalistycznych. Na przyjęciu w Ambasadzie PRL (18.12.br.) korpus dyplomatyczny i przedstawiciele władz libańskich w zasadzie nie poruszali tematu dotyczącego wypadków w Polsce.

BUDAPESZTU

Zainteresowanie wypadkami gdańskimi w Budapeszcie jest bardzo duże. Pracownik służby bezpieczeństwa płk Vasmowi oświadczył: „byliście bardzo odważni, dokonując tak dużej podwyżki cen. Na Węgrzech w taki nagły sposób tego uczynić nie możemy. Wolimy zrezygnować z niektórych inwestycji. Wzmogliśmy czujność, bo wasz przykład może pobudzić nasze ośrodki, a wiadomo, że społeczeństwo węgierskie jest bardziej reakcyjne aniżeli polskie”.

Zastępca attache wojskowego ZSRR, płk Głowan okazał duże zainteresowanie wypadkami w Polsce. Wyraził zdziwienie z powodu wyboru przez nasze władze tak nierozsądnego terminu dla podwyżki cen żywności. W wypowiedzi jego przebijała troska o to, aby nastroje w Polsce nie przybrały antyradzieckiego charakteru. Stwierdził z zadowoleniem, że demonstrujący robotnicy śpiewali Międzynarodówkę. Jego zdaniem, wśród Węgrów panuje

ukryte zadowolenie, ponieważ wypadki w Polsce wpłyną hamująco na zamiar podniesienia cen na Węgrzech.

BELGRADU

Od pierwszego dnia wydarzeń w Gdańsku, wszystkie środki masowego przekazu obszernie informują o nich za źródłami polskimi. „Polityka”, i „Borba” omówiły obszernie przemówienie J. Cyrankiewicza. „Polityka” z dnia 19.12.br. podaje, że rozruchy występują na całym Wybrzeżu, między innymi w Szczecinie. Jednocześnie podaje się chronologię wydarzeń i przyczyny, które je spowodowały. Nie ma komentarzy redakcyjnych. Natomiast pojawiły się pierwsze informacje na temat stanowisk partii komunistycznych Włoch i Wielkiej Brytanii.

Kierownictwo KP Włoch ocenia, że do wydarzeń doszło na skutek braku demokracji. Organ KP Wielkiej Brytanii uważa, że powodem wydarzeń w Polsce są błędy kierownictwa, które nie uwzględniło żądań robotników. Kierownictwo partyjne i rząd SFRJ nie zajęły dotychczas stanowiska w omawianej sprawie. Dyplomaci krajów socjalistycznych przejawiają żywe zainteresowanie rozwojem wydarzeń. Dyplomaci państw kapitalistycznych nie poruszają tych zagadnień.

SOFII

Prasa, radio i telewizja bułgarska na bieżąco publikuje wszystkie polskie materiały dot. wydarzeń w Gdańsku. W dniu 19.12.br. opublikowano w całości przemówienie Premiera i uchwałę rządu PRL. Bułgarzy są bardzo wstrzeźliwi w wypowiedziach; raczej zadają pytania. W czasie coctailu w dniu 18.12.br. zachodni attaché wojskowi nie poruszali zagadnień związanych z wydarzeniami w Polsce. Zastępca attaché wojskowego ZSRR, ppłk Ordżonikidze podkreślił nieprzyjemny fakt, że w zamieszkach w Gdańsku obok elementów chuligańskich brali udział także robotnicy stoczni.

OTTAWY

Kanadyjskie środki przekazu w dalszym ciągu na czołowych miejscach umieszczają informacje o wydarzeniach w Polsce. Ich treść jest następująca:

- wydarzenia gdańskie spowodowały reakcję łańcuchową w kraju w postaci strajków we wszystkich ośrodkach przemysłowych;
- obwiniają nasz system i rząd za zaistniały stan rzeczy;
- publikują pierwsze zdjęcia filmowe i fotografie czarne z Gdańska i Szczecina (zniszczone budynki, czołgi i pojazdy pancerne na ulicach);
- Grudzień '70 w świetle meldunków polskich attaché wojskowych 281 – relacje różnych osób, które w międzyczasie wyjechały na Zachód;
- podkreślają milczenie polskich środków przekazu.

W dniu 19.12.br. po południu, w oparciu o źródła szwedzkie, radio podało informacje, że w północnej Polsce wylądowały oddziały radzieckie¹. Jednocześnie zakomunikowano, że rząd PRL zdecydował przeprowadzić rewizje ostatnio wprowadzonych zmian w cenach artykułów spożywczych.

¹ Była to nieprawda. Zob. E.J. Napela, *Grudzień '70 w świetle meldunków polskich attaché wojskowych z okresu 17–31 grudnia 1970 roku*, „Dzieje Najnowsze”, t. 58, 2021, nr 1, s. 281.

W tym samym dniu około godziny 15.00 przed ambasadą polską odbyła się demonstracja grupy studentów maoistowskich. Grupa ta wznosiła okrzyki i rozlepiła hasła o treści popierającej polską klasę robotniczą i wymierzone przeciwko naszemu rządowi oraz osobiście towarzyszowi Gomułce. Demonstranci byli fotografowani przez reporterów.

Pytania do źródła.

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i średniej (poziom podstawowy):

1. Jakie były główne przyczyny protestów robotniczych w grudniu 1970 roku, według mediów zachodnich i socjalistycznych? Jak oceniano decyzję władz PRL o podwyżce cen?
2. Jakie były reakcje międzynarodowych środków masowego przekazu na wydarzenia grudniowe 1970 roku w Polsce? Podaj przykłady reakcji z różnych krajów.
3. Jakie wątpliwości wyrażano w Londynie odnośnie do decyzji o wprowadzeniu podwyżek cen tuż przed świętami Bożego Narodzenia?
4. Jakie obawy wyrażały kraje socjalistyczne, takie jak ZSRR i NRD, wobec protestów w Polsce? Co ich szczególnie niepokoiło?
5. W jaki sposób wydarzenia w Polsce w grudniu 1970 roku mogły wpłynąć na stosunki międzynarodowe w bloku socjalistycznym?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony):

1. Jakie reakcje na wydarzenia grudnia 1970 roku w Polsce odnotowano w różnych krajach świata, takich jak Francja, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone czy Związek Radziecki? Jakie różnice można zauważyć w sposobie relacjonowania tych wydarzeń?
2. Jakie konsekwencje dla polityki wewnętrznej PRL miały wydarzenia grudnia 1970 roku, zarówno w kontekście ekonomicznym, jak i społecznym?

Literatura pomocnicza:

- J. Eisler, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, wyd. 2 rozsz., Warszawa 2012.
- Ł. Jasiński, *Grudzień '70 w prasie Republiki Federalnej Niemiec. Relacje i analizy polityczne*, „Zapiski Historyczne” 2019, z. 3.
- Ł. Jasiński, *Grudzień '70. Świat się dowiedział, nic nie powiedział. Jak zareagowały RFN, USA, ZSRR i Francja?*, „Newsweek Historia” 2019, nr 1.
- M. Nurek, *Dyplomacja brytyjska wobec Grudnia 1970 r. Pierwsze reakcje i oceny*, w: *Polska w podzielonym świecie po II wojnie światowej do 1989 r.*, red. M. Wojciechowski, Toruń 2002, s. 278–295.
- M. Paziewski, *Grudzień 1970 w Szczecinie*, Szczecin 2013.
- M. Ptasieńska-Wójcik, *Reakcja paryskiej „Kultury” na polski Grudzień '70*, w: *„Intelektualiści polscy milczą zupełnie”. Grudzień 1970 – styczeń 1971 w Szczecinie*, red. S. Ligarski, Szczecin 2010, s. 67–85.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord – Joanna Kunigielis